

Sygn. akt II AKa 283/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Pietrzak

Sędziowie: SA Danuta Matuszewska (spr.)

SA Andrzej Czarnota

Protokolant: ref. stażysta Patrycja Gałęzowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Andrzeja Błażejaka

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r.

sprawy

K. S.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 17 maja 2012 r., sygn. akt **XI Ko 232/12**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. S. 29 stycznia 2012 r. złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz kwoty 126.800 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za jego niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku w sprawie IV K 927/00, w której zapadł następnie zapadł wyrok uniewinniający pod sygn. akt XIV K 690/04.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2012 r. w sprawie sygn. akt XI Ko 232/12 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił wniosek uznając, że nastąpiło przedawnienie roszczenia, kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy.

Zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przez wyciągnięcie z tychże dowodów nietrafnych wniosków co do uznania,

iż wnioskodawca jako osoba uprzednio karana, kilkakrotnie przebywająca w zakładach karnych miała świadomość i wiedzę co do swoich praw w zakresie dochodzonego roszczenia pomimo, że wnioskodawca nie jest prawnikiem i nie posiada tak specjalistycznej wiedzy,

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 424§ k.p.k. poprzez brak wewnętrznej spójności uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyrażający się w niekonsekwentnym określaniu podstaw (art.552§1 k.p.k. i 552§4 k.p.k.) dochodzonego przez wnioskodawcę roszczenia,

3. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie art.41 ust.5 Konstytucji polegającego na pozbawieniu wnioskodawcy prawa do odszkodowania i zadośćuczynienia za bezprawne pozbawienie wolności w oparciu o zastosowanie przepisu art. 555 k.p.k. pomimo, że jego przekroczenie było usprawiedliwione poważnymi przeszkodami, to jest długotrwałym pobytem wnioskodawcy za granicą związanym z chorobą ojca,

4. obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 555 k.p.k. oraz art. 5 k.c. poprzez oddalenie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie w wyniku podniesienia zarzutu przedawnienia pomimo, że w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do zastosowania klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. i w konsekwencji uznania zarzutu przedawnienia jako nadużycie prawa podmiotowego sprzecznego z zasadami współżycia społecznego,

skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest oczywiście bezzasadna.

Postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie przeprowadzone zostało wyczerpująco. W oparciu o wyniki tego postępowania Sąd I instancji dokonał zasadnych ustaleń stanu faktycznego. Uwzględniając podniesiony przez oskarżyciela publicznego zarzut przedawnienia roszczenia, Sąd Okręgowy nie naruszył ani przepisów prawa procesowego, ani przepisów prawa materialnego.

Poza jakimkolwiek sporem pozostaje, że wobec K. S. wykonano w części karę, której nie powinien był ponieść (art.552§1 k.p.k.).

Tak samo oczywiste jest, że wniosek o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę K. S. złożył po upływie rocznego ustawowego cywilnoprawnego terminu przedawnienia do wystąpienia z takim żądaniem, zakreślonego art. 555 k.p.k .

Nie ma racji skarżący podnosząc, iż lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku o jego sprzeczności i braku wewnętrznej spójności. Nie jest tak, że Sąd I instancji różnie określa podstawę prawną dochodzonych przez wnioskodawcę roszczeń. Na stronie 5 pisemnych motywów wyroku Sąd Okręgowy nawiązał do treści wniosku K. S., w którym jako podstawę swoich roszczeń podał niesłuszne aresztowanie, co nie miało miejsca. Prawdłowo natomiast Sąd orzekający wskazał art. 552§1 k.p.k. jako źródło uprawnień wnioskodawcy.

W dalszej części Sąd wprawdzie wyraził się, że przyjęcie przedawnienia roszczenia czyni zbędnym dalsze rozważania na temat zasadności tymczasowego aresztowania w sprawie IV K 927/00, jednak jest to efektem oczywistej nieuwagi Sądu.

Przypomnieć należy, że K. S. skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 30 marca 2001r. sygn. akt IV K 927/00 za czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 279§1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten w stosunku do wnioskodawcy uprawomocnił się i został wprowadzony do wykonania. Karę pozbawienia wolności z tego wyroku wnioskodawca odbywał od 27 czerwca 2003r. do 6 kwietnia 2004r.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2004r. w sprawie V Ka 1576/03 na skutek apelacji wniesionej przez współoskarżonego, wyrok w sprawie IV K 927/00 został uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania także w stosunku do K. S.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 7 lutego 2005r. sygn. akt XIV K 690/04, który uprawomocnił się 14 października 2005r. wnioskodawca został uniewinniony od zarzucanych czynów.

Z dniem zatem 14 października 2005r. upływał termin do złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie o jakich mowa w art. 552§1 k.p.k.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 8 .11.2007r IV KK 406/07 (do którego to orzeczenia odwołuje się Sąd I instancji), że podniesienie zarzutu przedawnienia jest korzystaniem przez prokuratora z przysługującego mu prawa zaś twierdzenie wnioskodawcy, iż skorzystanie z tego prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wymaga wskazania, jakie konkretne zasady współżycia społecznego zostały przez to naruszone oraz udowodnienia faktów uzasadniających ten zarzut. Nie jest wystarczające odwołanie się do ogólnych zasad słuszności.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.11.1967r I PR 415/67 (OSP 1968/ 10/210): "Zasady współżycia społecznego" w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Z tej też przyczyny w świetle art. 5 k.c. na podstawie zasad współżycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym. Zasady współżycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korektury w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do uogólnień w sytuacjach uznawanych za typowe.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie wykazuje, w świetle jakich zasad współżycia społecznego nie można podzielić podniesionego przez oskarżyciela publicznego zarzutu przedawnienia roszczenia.

W istocie, w wyroku z dnia 6 lutego 2004 r. WA 67/03 Sąd Najwyższy stwierdził, że roczny termin przedawnienia przewidziany w przepisie art. 555 k.p.k. jest terminem cywilnoprawnym, jego przekroczenie może być usprawiedliwione jedynie poważnymi przeszkodami jak np. długotrwała, obłożna choroba, pobyt za granicą, czy uzyskanie informacji o powstaniu prawa do odszkodowania już po tym terminie lub wyjątkowymi okolicznościami (Lex nr 162528).

W przekonaniu Sądu odwoławczego, żadna z takich okoliczności nie zachodzi rzeczywiście w przedmiotowej sprawie.

Oczywiście nie ma racji skarżący podnosząc, że termin opóźnienia ze strony K. S. nie był znaczny oraz , że spowodowane było to wyłącznie pobylem wnioskodawcy poza granicami kraju i opieką tam nad chorym ojcem.

Wnioskodawca obecny był w czasie ogłoszenia wyroku z dnia 7 lutego 2005 r., zakład karny opuścił 12 kwietnia 2005 r. otrzymując warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary jaką odbywał w innej sprawie.

Żadnych racjonalnych przesłanek nie ma, aby jako przekonujące i usprawiedliwiające wnioskodawcę traktować należało jego deklarowane przekonanie, iż oczekiwał powiadomienia go przez kuratora sprawującego dozór w innej sprawie o uprawomocnieniu się wyroku uniewinniającego. Wnioskodawca był prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej w dniu 14 października 2005r. Zawiadomienie o terminie odebrał W. R. czego skarżący nie kwestionuje. Jak wskazał K. S., W. R. to jego kolega, u którego mieszkał. Wnioskodawca przyznał, że opuszczając zakład karny (12 kwietnia 2005 r.) jako adres do doręczeń wskazał ulicę (...). W sprawie XIV K 690/04 po wydaniu wyroku uniewinniającego K. S. nie poinformował sądu o wyjeździe za granicę. Po stronie sądu brak było obowiązku doręczenia wnioskodawcy wyroku jaki zapadł w instancji odwoławczej. Wnioskodawca w istocie nie przeczył, że wiedział, iż w wypadku wyroku uniewinniającego przysługuje mu odszkodowanie, ponieważ mówił mu o tym ojciec,

jednak nie był świadomy tego, że termin do złożenia żądania wynosi rok. To dopiero kiedy został osadzony w areszcie 27 lipca 2011 r. dowiedział się, że jest niewinny.

Zauważyć trzeba, że wnioskodawca nie jest chory psychicznie, ociążały umysłowo, niezaradny życiowo. Wiedział o nieprawomocnym wyroku uniewinniającym, nic nie stało na przeszkodzie aby ustalił, czy wyrok taki stał się prawomocny. Jak sam K. S. zeznał, poza granicami kraju u swojego ojca przebywał tylko ponad rok. Słusznie przy tym zauważa Sąd I instancji, że także przebywając w Niemczech wnioskodawca mógł złożyć stosowny wniosek. Nie wystąpił zresztą wnioskodawca o odszkodowanie także przez długi czas po powrocie. To tylko jednym z argumentów przekonujących Sąd I instancji o świadomości posiadanych praw, był wielokrotny pobyt wnioskodawcy w zakładach karnych.

W istocie to wyłącznie na skutek zaniedbań wnioskodawcy doszło do przedawnienia jego roszczenia.

W przekonaniu Sądu odwoławczego na ocenę, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ma też znaczenie termin opóźnienia. Złożenie przez K. S. wniosku po upływie ponad 5 lat umacnia tylko przekonanie, że nie ma jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że podniesiony przez oskarżyciela publicznego zarzut

przedawnienia był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Zawarte w art. 41 ust.5 Konstytucji RP prawo do odszkodowania w przypadku bezprawnego pozbawienia wolności nie może być utożsamiane z nieograniczonym terminem do wystąpienia z takim żądaniem. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 września 2011r. I AKa 343/11 konstytucyjny charakter prawa do żądania zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne pozbawienie wolności lub zatrzymanie, nie zwalnia uprawnionych z obowiązku respektowania przepisów regulujących sposób realizacji tego prawa, począwszy od terminowego zgłoszenia żądania, które ulega przedawnieniu po upływie określonego terminu, a także podjęcia ciężaru dowodzenia tegoż roszczenia. Nie można bowiem uznać za zasadny argument, że skoro okres przedawnienia roszczenia w przedmiocie zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie został przez ustawodawcę określony jako zbyt krótki, to podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia jest niezgodny z zasadami współżycia społecznego (LEX nr 1102919).

W sytuacji kiedy Sąd odwoławczy zaaprobował stanowisko Sądu I instancji, że nastąpiło przedawnienie, brak jest powodów do czynienia rozważań co do wysokości odszkodowania jakie należałoby przyznać wnioskodawcy gdyby wystąpił z żądaniem przed upływem ustawowego terminu.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok jako trafny utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 554§2 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa .